

Zmiany w podatkach. Jak rozliczać auta w wynajmie długoterminowym?

data aktualizacji: 2019.01.23



Z początkiem 2019 roku zaczęły obowiązywać nowe przepisy podatkowe, dotyczące samochodów osobowych użytkowanych przez przedsiębiorców. Nowe regulacje wprowadziły istotne zmiany w zakresie wynajmu długoterminowego oraz leasingu. Zmodyfikowane przepisy mają wpływ nie tylko na przedsiębiorców, korzystających z aut służbowych, ale również cały rynek motoryzacyjny w kraju. Firmy są bowiem już od dłuższego czasu głównym filarem sprzedaży nowych aut w kraju. W 2018 r. były nabywcami już blisko 3/4 wszystkich samochodów sprzedanych w polskich salonach, z czego aż 2/3 spośród tych aut zostało sfinansowane leasingiem lub wynajmem długoterminowym.

Przykłady wyliczeń w galerii zdjęć poniżej!

Nowe regulacje zostały wprowadzone ustawą z dnia 23 października 2018 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie 1 stycznia bieżącego roku. Do najważniejszych zmian należą wprowadzenie limitu dotyczącego kosztów związanych z nabyciem samochodu osobowego, jaki przedsiębiorca może ująć w odpisach amortyzacyjnych oraz ograniczenie do 75% możliwych do zaliczenia w koszty uzyskania przychodu kosztów używania (np. paliwo, naprawy, myjnia), w przypadku samochodu osobowego używanego w sposób mieszany, czyli zarówno do działalności gospodarczej, jak i do celów prywatnych.

Zgodnie z danymi PZWLP, obecnie już ponad 1/5 wszystkich nowych aut osobowych sprzedawanych do firm w Polsce jest sprzedawana z przeznaczeniem na oddanie do używania w ramach tzw. wynajmu długoterminowego, czyli w istocie leasingu operacyjnego z obsługą pojazdów.

Zgodnie z obowiązującymi do końca 2018 roku przepisami, raty leasingu operacyjnego za samochód osobowy stanowiły dla przedsiębiorcy w całości koszt uzyskania przychodu, niezależnie od wartości auta. Podobnie było w przypadku kosztów używania związanych z użytkowaniem na podstawie umowy leasingu operacyjnego samochodem, czyli np. raty serwisowej, kosztów paliwa, myjni, czy też płynów eksploatacyjnych – one również mogły być w takim przypadku w całości zaliczane przez firmę do kosztów uzyskania przychodu. Koszty ubezpieczenia auta natomiast, co do zasady były możliwe do zaliczenia w całości do kosztów uzyskania przychodu jedynie w przypadku samochodów o wartości do 20 tys. euro.

Samochody osobowe o wartości powyżej 150 tys. zł dotknięte największymi zmianami podatkowymi

Nowe przepisy wprowadziły istotne zmiany w zakresie rozliczania podatkowego samochodów osobowych, w tym oddanych do używania w ramach tzw. wynajmu długoterminowego (leasingu operacyjnego z obsługą). W przypadku samochodów osobowych o wartości nieprzekraczającej 150 tys. zł, raty leasingu nadal będą mogły być w całości zaliczane do kosztów uzyskania przychodów u leasingobiorcy. Inaczej, niż dotychczas przedstawia się sytuacja, jeśli chodzi o auta o wartości powyżej 150 tys. zł.

Raty leasingowe w ich przypadku mogą zostać zaliczone do kosztów uzyskania przychodów jedynie w proporcji w jakiej wartość samochodu pozostaje do 150 tys. zł - mówi Agnieszka Piasecka, Ekspert PZWLP, Kierownik Działu Prawnego Alphabet Polska.
- Stosując pewne uproszczenie można powiedzieć, że w przypadku auta o wartości na przykład 200 tys. zł, stosowana będzie zatem proporcja $\frac{3}{4}$.

Pomimo zmiany przepisów, wynajem długoterminowy wciąż pozostaje bardzo atrakcyjną dla przedsiębiorców formą finansowania samochodów osobowych o wartości powyżej 150 tys. zł. Wynika to ze specyfiki tej usługi. W wynajmie długoterminowym spłacana jest bowiem jedynie część ceny zakupu auta, w odróżnieniu od np. klasycznego leasingu finansowego, gdzie w ratach leasingowych pokrywamy całą cenę zakupu samochodu. Zgodnie z nowymi przepisami, próg wartości dla samochodów elektrycznych będzie wyższy i wyniesie 225 tys. zł.

Ograniczenie rozliczania podatkowego kosztów używania, większy limit wartości auta w przypadku kosztów ubezpieczenia

Znowelizowane przepisy wprowadziły również istotną zmianę, jeśli chodzi o możliwość zaliczania do kosztów uzyskania przychodu kosztów używania samochodu. Dotychczas firmy mogły rozliczyć całość wydatków tego typu, od nowego roku ustanowiony został natomiast limit w wysokości 75% tych kosztów, który dotyczy zarówno aut z napędami spalinowymi, jak i elektrycznymi. Co prawda, możliwe będzie zaliczenie pełnej wysokości takich wydatków do kosztów uzyskania przychodów, ale tylko pod warunkiem prowadzenia ewidencji przebiegu pojazdu (ewidencji dla potrzeb VAT), która będzie potwierdzać wykorzystanie pojazdu wyłącznie w działalności gospodarczej.

Zmiany nastąpiły także w przypadku zasad zaliczania do kosztów uzyskania przychodu kosztów związanych z ubezpieczeniem samochodu. W tym przypadku limit został zwiększony z obowiązującej do tej pory kwoty 20 tys. euro do 150 tys. zł. W przypadku, gdy wartość samochodu przyjęta dla celów ubezpieczenia przekracza 150 tys. zł, kosztem uzyskania przychodu jest koszt ubezpieczenia w proporcji w jakiej wartość pojazdu przyjęta dla celów ubezpieczenia pozostaje do kwoty 150 tys. zł. Limit będzie obowiązywał zarówno w odniesieniu do pojazdów z napędem tradycyjnym, jak i pojazdów elektrycznych.

Jeśli chodzi o umowy najmu samochodów, występujące przede wszystkim w coraz bardziej popularnych w Polsce usługach wynajmu krótkoterminowego i średnioterminowego, zasady rozliczania podatkowego miesięcznej raty są analogiczne do tych obowiązujących w leasingu. W przypadku umów tego typu, zawieranych na okres do 6 miesięcy, do obliczenia proporcji w jakich raty czynszu najmu mogą stanowić koszty uzyskania przychodów, należy zastosować wartość przyjętą dla celów ubezpieczenia pojazdu.

Źródło: